

Jūratė Kiaupienė

## **Wielkie Księstwo Litewskie w składzie Rzeczypospolitej Obojga Narodów: 1569-1588**

### **1. Państwo czy prowincja?**

Czy w roku 1569, po podpisaniu unii lubelskiej, oba kraje – Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie – tworząc wspólne państwo Rzeczypospolitą Obojga Narodów, pozostały samodzielne, zachowując swoją suwerenność? Różnej odpowiedzi na to pytanie, jak widzieliście, udzieliliby uczestnicy procesów unijnych z XVI wieku, jak i historycy z czasów współczesnych.

Politycy z XVI wieku podpisujący akt unii nie mieli wątpliwości, że Królestwo Polskie, często określane mianem Korony Polskiej, zachowa status państwowy. Inaczej sprawa wyglądała z Wielkim Księstwem Litewskim. W trakcie obrad unijnych w Lublinie politycy polscy w różny sposób udowadniali, że Litwa swój status samodzielnego i niepodległego państwa utraciła za czasów Jagiełły i Witolda, gdy została inkorporowana w skład Królestwa Polskiego. Po wznowieniu unii wyobrażali sobie już Litwę jako prowincję w składzie Królestwa Polskiego, której proponowano nadać miano Nowej Polski, by nawet nazwa nie przypominała o istnieniu państwa litewskiego.

W historiografii na ten temat również brakuje oceny akceptowanej przez wszystkich. Twierdzi się, że w roku 1569 powstało państwo unitarne, gdzie nie było samodzielnego państwa litewskiego, które stało się jedną z prowincji. Zdaniem innych historyków, Rzeczypospolita Obojga Narodów była tworem dwóch państw, Polski i Litwy, które utworzyły nowy związek państwowy, czyli federację, w której Wielkie Księstwo Litewskie zachowało swoją państwowość do ostatniego rozbioru Rzeczypospolitej Obojga Narodów pod koniec XVIII wieku. Tłumaczono również, że oba kraje, Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie, tworząc w 1569 roku federację albo wspólną Republikę, wyrzekły się częściowo swojej suwerenności, przekazując ją na korzyść wspólnego państwa. Inni badacze koncepcję ograniczonej państwowości w związku federacyjnym stosowali wyłącznie do Litwy. Z powodu braku konkretnych sformułowań w akcie unijnym z Lublina, trudno jednoznacznie ocenić, co utworzono w 1569 roku w Lublinie: unię realną, tzn. taką, której powstanie było zatwierdzone przez ustawę, a nie w oparciu o związki dynastyczne, federację czy państwo

unitarne. Przez stulecia toczył się o to spór, który nie jest zakończony do dnia dzisiejszego i wciąż brak perspektyw świadczących o jego szybkim rozwiązaniu.

Dlatego, pisząc historię Litwy, koniecznie wydaje się wyjaśnienie, czy Wielkie Księstwo Litewskie zachowało swój status samodzielnego państwa w składzie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, czy stało się prowincją? Rozpocznijmy od formalnego określenia atrybutów państwa suwerennego, jak to rozumiano na początku nowożytności.

Podstawowe zewnętrzne cechy państwa suwerennego to: władca, tytuł władcy, terytorium państwa z linią graniczną, pieczęć państwowa z zapisem w legendzie nazwy państwa bądź tytułu władcy. W tytulaturze władcy wymieniano zgodnie ze ścisłą hierarchią i ważnością dla państwa wszystkie terytoria przez jego rządzone. Ceremonia inauguracyjna nadawała sens egzystencji władcy. Które z tych atrybutów udało się zachować Wielkiemu Księstwu Litewskiemu, a które utracono w latach 1569-1587, czyli w pierwszym okresie istnienia złożonej monarchii Rzeczypospolitej Obojga Narodów (do wstąpienia na tron drogą elekcyjną dynastii Wazów)? O statusie Wielkiego Księstwa Litewskiego jako odrębnego, równowartościowego partnera państwowego Królestwa Polskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów świadczą:

- Tytuł władcy – wielki książę litewski, który uzyskiwał każdy monarcha wybrany na władcę Republiki. Zygmunt August (1569-1572), wybrany po jego śmierci Henryk Walezy (1573-1574) i Stefan Batory (1576-1586) w oficjalnych dokumentach używali tytułu: „...Z Bożej łaski król, wielki książę Litwy i Rusi i in. ...”.
- Wielka pieczęć państwowa (*Sigillum nostrum Magni Ducatus Lithvanie*), na której zafiksowano oficjalnie używaną nazwę państwa – Wielkie Księstwo Litewskie. Pod koniec XV wieku w otoczeniu kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego powstał projekt wielkiej pieczęci, co było nowym krokiem w sfragistyce władców litewskich, a tym samym nadawało sens nowej koncepcji państwowej. Miejsce średniowiecznego monarchy na wielkiej pieczęci zajął herb państwowy, bardziej odpowiadający czasom nowożytnym. Wielka pieczęć miała szczególnie ważne znaczenie ideowe i reprezentacyjne. Przy pomocy heraldyki ukazywano pochodzenie władcy, jego powiązanie z dynastiami europejskimi, jak i rządzone przez niego państwo, osobno zaznaczając najbardziej od centrum oddalone terytoria, będące obiektem stałych wojen z sąsiadami. Wielka pieczęć państwowa była pomocna w nadaniu sensu, obok do tej pory istniejącej koncepcji średniowiecznego władcy, idei suwerenności

nowoczesnego państwa, która bez większych zmian przetrwała ponad sto lat. Potwierdzają to dokumenty wydane przez Zygmunta Augusta (po 1 lipca 1569 roku), Henryka Walezego i Stefana Batorego, przygotowane w kancelarii Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>1</sup>.

- Terytorium państwa z linią graniczną i zachowanie granic państwa litewskiego z Polską z całym systemem celnym oraz zakazem przekraczania przez wojsko polskie tych granic bez zgody Litwy (takie samo ograniczenie stosowało państwo polskie).
- Odrębne urzędy i instytucje centralne państwa litewskiego – kancelaria, skarb i wojsko.
- O zachowaniu przez Wielkie Księstwo Litewskie statusu odrębnego państwa świadczy również osobne prawo: II Statut Litewski z 1566 roku i sporządzony już po utworzeniu Rzeczypospolitej Obojga Narodów i ostatecznie zatwierdzony 28 stycznia 1588 roku, w dzień koronacji Zygmunta Wazy, III Statut Litewski. Powołano również odrębnie od Królestwa Polskiego najwyższą sądową instancję apelacyjną – Trybunał Litewski.

Obok zachowanych atrybutów samodzielnego państwa, Wielkie Księstwo Litewskie utraciło możliwość organizowania w stolicy Wilnie oddzielnej ceremonii inauguracyjnej wybranego władcy na wielkiego księcia litewskiego, która, przy uczestnictwie przedstawicieli stanów państwa, symbolizowała zaistnienie pełnoprawnego i samodzielnego władcy Litwy. Władca wybrany na monarchę Rzeczypospolitej Obojga Narodów był koronowany na króla Polski i wielkiego księcia litewskiego w Polsce (Krakowie). Przewidziano także, by wybrany władca jednym aktem, a nie dwoma osobnymi, potwierdził przywileje, prawa i swobody obu narodów lub państwa polskiego i litewskiego.

W roku 1569 królowi polskiemu i wielkiemu księciu litewskiemu Zygmuntowi Augustowi oraz członkom sejmu lubelskiego nie udało się stworzyć wspólnego modelu jednolitego państwa. Utworzony Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz jego porządek wyborczy były tego wyraźnym przykładem. Członkami senatu zostali urzędnicy państwowi ustalonej nomenklatury, duchowni i świeccy, przy tym koniecznie należało wymienić interesy którego państwa, Polski czy Litwy, reprezentują. Przedstawiciele do Niższej Izby Poselskiej wybierały osobno sejmiki w Królestwie Polskim i w Wielkim Księstwie Litewskim. Dualizm państwowy widoczny był również we wspólnej polityce zagranicznej, którą Litwa prowadziła

---

<sup>1</sup> E. Rimša, *Aleksandro antspaudai*; tenże, *Stepono Batoro Lietuvos didieji antspaudai*.

IEŚW. Projekt: Historia a teraźniejszość. Dziedzictwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów a aktualne stosunki polsko-litewskie  
razem z Polską, jednak koordynację spraw państwowych Rzeczypospolitej w stosunku do Rosji powierzono kanclerzowi Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Podsumowując, można stwierdzić, że utworzona w 1569 roku Rzeczpospolita Obojga Narodów stanowiła dualistyczny organizm państwowy, w którym Wielkie Księstwo Litewskie, jak również Królestwo Polskie, pozostało odrębnym państwem, zachowując najważniejsze atrybuty suwerenności.

## **2. Początek poszukiwania nowego współistnienia**

Pierwsze dziesięciolecia Rzeczypospolitej Obojga Narodów historycy symbolicznie ochrzcili mianem okresu „wzajemnego dopasowywania się nie bez zgrzytów i kłótni”, „sporów o kontynuację unii”. W ten sposób określano przede wszystkim emocjonalną atmosferę w trakcie poszukiwań nowych możliwości współistnienia, unoszącą się we wspólnocie dwóch narodów, które zapoczątkowały tworzenie w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim wspólnego *Publicznego Dobrobytu (Res Publica)*. Za początek okresu nawiązania nowych stosunków możemy przyjąć ostatnie lata panowania Zygmunta Augusta aż do jego śmierci 7 lipca 1572 roku. Tworzenie nowej koegzystencji jednocześnie na kilku różnych płaszczyznach politycznych rozpoczęto tuż po ogłoszeniu aktu unijnego z 1569 roku. Jeśli przedstawiciele elity politycznej, najwyżsi urzędnicy obu krajów przed wznowieniem stosunków unijnych znali się osobiście, posiadając jednocześnie ogromne doświadczenie współpracy, to politycznych kontaktów szerszych warstw szlachty litewskiej ze szlachtą polską przed unią z 1569 roku stanowczo brakowało.

Dwór władcy Rzeczypospolitej Obojga Narodów, króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego Zygmunta Augusta, na którym urzędnicy (ministrowie) z Litwy i Polski musieli wspólnie pracować, stał się ważnym miejscem rozpoczęcia poszukiwań nowych politycznych punktów styczności. Zmieniła się sytuacja rządzącego w obu krajach przez ostatnie dwadzieścia jeden lat monarchy. Wchodząc na tron Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Zygmunt August został zmuszony do poszukiwania nowych dróg współpracy z korpusem urzędników zjednoczonego państwa, reprezentujących oba kraje. Nie było to łatwym zadaniem, ponieważ stosunki z najwyższymi urzędnikami litewskimi pogorszyły się po tym, jak przed podpisaniem unii Zygmunt August w 1564 roku zrzekł się w sejmie polskim praw

dziedzicznych do tronu litewskiego oraz oddzielił od Wielkiego Księstwa Litewskiego cztery województwa, przyłączając je do Królestwa Polskiego. W ten sposób naruszył przywileje nadane państwu litewskiemu, obniżył potencjał ekonomiczny oraz wojskowy i tymi jednostronnymi postanowieniami obraził całą społeczność polityczną. Władca próbował zmniejszyć powstałe napięcia, jednak starania wielkiego księcia litewskiego podejmowane w kierunku uspokojenia Litwy i odnowienia kontaktów podgrzewały atmosferę i budziły niezadowolenie polityków polskich.

W szybkim tempie rosło napięcie wśród urzędników obu państw. Rozbieżności wyszły na jaw przy dyskusji dotyczącej kompetencji urzędników z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Senatorzy Wielkiego Księstwa Litewskiego, które utraciło odrębny sejm, zażądali nowego porządku czynności urzędników wspólnego państwa. 19 lipca 1569 roku Zygmunt August wydał specjalny dokument ustalający porządek, którego musieli trzymać się marszałkowie reprezentujący Polskę i Litwę. Wielki marszałek litewski został uznany za urzędnika państwowego równej rangi z marszałkiem polskim. Ustalono też porządek wykonywania obowiązków przez marszałka litewskiego i marszałka polskiego. Decyzja ta wywołała protest najwyższych urzędników polskich żądających na sejmie lubelskim inkorporacji Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pod adresem władcy wysunięto oskarżenie o złamanie praw Królestwa Polskiego. Zygmunt August odłożył wówczas szczegółowe ustalanie kompetencji marszałków do następnego sejm. Jednak kolejny sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów z 1570 roku nie uregulował tej kwestii. Dopiero na swoim ostatnim sejmie, 15 kwietnia 1572 roku, Zygmunt August ogłosił dokument uzupełniający porządek wykonywania obowiązków przez marszałków, za którym opowiedzieli się także posłowie polscy, co świadczy o kompromisie zainicjowanym przez władcę i zaakceptowanym przez obie strony. Ustalony porządek potwierdził wybrany w 1574 roku Henryk Walezy. Postanowienia w sprawie kompetencji innych urzędników, jak się wydaje, nie zostały zatwierdzone.

Zygmunt August dokładał starań w celu uregulowania nadszarpniętych stosunków z możnowładztwem litewskim, wśród którego nawet po zakończeniu sejm. z 1569 roku pozostawały osoby niezaprzyjęzone unii. Najbardziej zależało mu na odbudowie sojuszu z jednym z najpotężniejszych polityków litewskich, swoim starym przyjacielem, bratem swojej zmarłej żony Barbary, Radziwiłłem „Rudym”. Zapoczątkowany dialog niósł obustronną korzyść. Władca poszukiwał politycznego oparcia w życiu wewnętrznym Republiki, gdzie

sytuacja uległa zmianie w porównaniu do lat poprzedzających proces unijny w Lublinie. Polscy egzekucjoniści, od roku 1562 wywierający ogromny nacisk na władcę, po osiągnięciu swojego celu – czyli unii, utracili aktywność, pokazując pewne oznaki politycznej pasywności, a nawet rozkładu. Zachęciło to Zygmunta Augusta do zwrócenia się w kierunku będącej przy dworze królewskim magnaterii polskiej i litewskiej. Litewska społeczność polityczna miała nadzieję, że przy pomocy Radziwiłła „Rudego” i wpływowych przedstawicieli własnej magnaterii wzmocni swoją pozycję w państwie i na dworze władcy Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Stanowisko obrane przez przedstawicieli Wielkiego Księstwa Litewskiego przyniosło korzyści. Uzyskano więcej możliwości podejmowania decyzji związanych z przyszłością zjednoczonego państwa, by – wyczuwając nastroje i dążenia polityczne w Królestwie Polskim – przygotować się do pierwszego okresu bezkrólewia i wyborów.

Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów, nazwany przez ówczesnych „obradującą Republiką – zebranymi stanami”, był głównym miejscem rozmów i współpracy politycznej przedstawicieli obu narodów. Jednak i na tej płaszczyźnie nie brakowało napięć i przeciwieństw. Poszukiwaniom wspólnej koegzystencji najbardziej przeszkadzała kwestia terenów zabranych państwu litewskiemu. Przedstawiciele Litwy, możnowładztwo i szlachta powiatowa, ignorując odpowiedź Zygmunta Augusta z 9 września 1569 roku w sprawie ziem oderwanych, zawierającą kategoryczne sformułowanie, że „nie warto o tym wspominać”, podejmowali problem restytucji województw wołyńskiego, braclawskiego, kijowskiego i podlaskiego na kolejnych sejmach. Z drugiej strony, żądania zwrotu państwu litewskiemu ziem zabranych nie były przedstawiane jako ultimatum i nie niszczyły podstaw unii lubelskiej.

Odlączenie ziem stworzyło nową sytuację graniczną między Wielkim Księstwem Litewskim i Królestwem Polskim, którą należało rozwiązać, przeprowadzając nową linię graniczną pomiędzy obydwojma krajami i ustalając kwestię przynależności państwowej ziem przygranicznych. W ten sposób, po przesunięciu granicy Królestwa na wschód, znikły tarcia na granicy polsko-litewskiej z okresu przed unią w Lublinie, czyli na granicy Mazowsza i Podlasia. Natomiast z nową intensywnością zaostrzyły się stare konflikty w sprawie przynależności ziem i jurysdykcji sądowej na granicy województw trockiego i podlaskiego, powiatów brackiego i melnickiego, które po unii lubelskiej znalazły się w obrębie nie tylko do różnych województw, ale też różnych państw. Rozproszenie przynależności państwowej

posiadłości przygranicznych, jak na przykład pozostawanie jednej części majątku na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego, a drugiej na terenie Królestwa Polskiego, mocno komplikowało pracę miejscowych urzędników i stwarzało większe możliwości nadużyć. Do sporu o przynależność ziem zostali również wciągnięci członkowie Sejmu mający tu swoje posiadłości, co dodatkowo podgrzewało atmosferę na sali obrad Sejmu Rzeczypospolitej.

Historycy zwracają uwagę, że już podczas pierwszych sejmów Rzeczypospolitej Obojga Narodów dało się zauważyć szczególną troskę przedstawicieli litewskich wyłącznie o sprawy własnego państwa oraz dystans wobec rozmów i podejmowania decyzji w kwestiach dotyczących Królestwa Polskiego. Swoje „lęki” przejawiał również polski naród polityczny, zacięcie dążąc do odnowienia unii.

Tekst zawierający instrukcję sejmiku wileńskiego z 1570 roku oraz komentarz Radziwiłła „Rudego” świadczą o tym, że obradującej na nim szlachcie zależało przede wszystkim na organizacji obrony Wielkiego Księstwa Litewskiego, w przypadku gdyby nie udało się przedłużyć zawieszenia broni z Moskwą. Dbano o płynne funkcjonowanie sądu królewskiego, najwyższej instancji apelacyjnej w państwie. Proponowano, by król rezydował na zmianę przez rok w Polsce i przez rok na Litwie, gdzie sprawowałby sądy „w oparciu o Statut Litewski”, a Radziwiłł „Rudy” na marginesie dodał, że sądy królewskie muszą pracować w Wilnie.

W tym samym 1570 roku, zebrawszy się na sejmik, szlachta powiatu krakowskiego z jednej strony wyraziła zadowolenie, że wreszcie udało się zawrzeć unię, do czego dążono już od dawna. Z drugiej strony uczestnicy tego sejmiku martwili się, by korzyść z aktu unijnego była dwustronna, i zachęcali, aby „porozumieć się, by ta unia nie przyniosła więcej korzyści Litwie, aniżeli nam”. Szlachta polska obawiała się perspektywy zwołania pospolitego ruszenia i „ciągnięcia się” do dalekiego Witebska lub Kijowa, ponieważ akt unijny uwzględniał wspólną obronę granic. Dlatego w instrukcji sejmiku krakowskiego znalazł się artykuł głoszący, że do obrony Litwy muszą być wykorzystani najemnicy polscy, a nie pospolite ruszenie. Jednak uczestnicy tego samego sejmiku nie zgodzili się na zatwierdzenie nowego podatku, koniecznego do spłacenia chociażby zaległego wynagrodzenia przysługującego wojsku najemnemu.

Szlachta powiatów litewskich wyraziła niezadowolenie z powodu organizacji sejmiku z 1572 roku, ponieważ kancelaria władcy Rzeczypospolitej wysłała niestosownie przygotowane pisma zwołujące sejmiki, które zostały zapieczętowane nie pieczęcią Wielkiego Księstwa

Litewskiego, lecz prywatną pieczęcią Zygmunta Augusta (sygnetem), a wysłannicy królewscy dostarczyli instrukcje, w których zabrakło podpisu kanclerza bądź podkanclerza. Natomiast powiaty województwa trockiego żądały dostarczenia nowych zaproszeń na sejm, zapieczętowanych pieczęcią litewską i podpisanych przez kanclerza wraz z instrukcją dla posłów Zygmunta Augusta. Co więcej, proszono, by władca w powiatach województwa trockiego zwołał dodatkowe zjazdy szlachty, na których miały być zatwierdzone instrukcje dla posłów tych powiatów. W razie braku akceptacji przedstawionych żądań przez Zygmunta Augusta, szlachta pozostawiała sobie prawo nidelegowania posłów na Sejm Rzeczypospolitej. Z kolei szlachta polska została niemile zaskoczona, gdy się dowiedziała, że przygotowany przez kancelarię Wielkiego Księstwa Litewskiego projekt z 9 grudnia 1571 roku, dotyczący procedury wyboru posłów powiatowych, uwzględniał możliwość selekcji posłów. Świadczyło to o istniejącym porozumieniu i wzajemnej ufności panującej między szlachtą i magnaterią litewską. Szlachta polska dostrzegła możliwość dominacji magnaterii litewskiej i powstały w ten sposób brak w społeczeństwie Rzeczypospolitej propagowanej równości wewnątrz stanu, co było sprzeczne z polską ideą demokracji szlacheckiej.

Pierwsze sejmy Rzeczypospolitej ukazały, jak bardzo założenia teoretyczne unii różniły się od realnych stosunków, czyli współżycia w jednym państwie i rozwiązywania kwestii spornych. Przedstawione przykłady po raz kolejny potwierdzają, że naród polityczny Litwy i Polski w inny sposób pojmował związek unijny i koegzystencję we wspólnym państwie. Sytuację jeszcze bardziej komplikował zbliżający się kres panowania dynastii Giedyminowiczów-Jagiellonów, do której oba narody były przyzwyczajone, na co wskazywał pogarszający się w szybkim tempie stan zdrowia Zygmunta Augusta.

Obok poszukiwania dróg wspólnego bytu, w źródłach można odnaleźć świadectwa prób Wielkiego Księstwa Litewskiego utworzenia osobnej od Królestwa Polskiego płaszczyzny życia politycznego i działających w niej instytucji. Politycy, przygotowując się do pierwszego bezkrólewia i wyboru władcy, starali się uregulować spory wewnętrzne. Dobrym tego przykładem może być porozumienie z 1572 roku od dawna konkurujących, przez wiele lat wrogo względem siebie nastawionych, dwóch politycznie najbardziej wpływowych rodów magnackich: Radziwiłłów i Chodkiewiczów, które podpisali Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, Jan Chodkiewicz oraz przedstawiciel młodego pokolenia polityków Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”, syn Mikołaja Radziwiłła „Czarnego”. Dla ojczyzny, dobrobytu państwa litewskiego postanowiono wyrzec się na wieki wszystkich byłych sporów,



pretensji i działać wspólnie politycznie oraz udzielać sobie nawzajem różnorodnej pomocy. Porozumienie rodów Radziwiłłów i Chodkiewiczów, osiągnięte w ostatnich miesiącach życia Zygmunta Augusta, stworzyło elicie politycznej dodatkowe możliwości przygotowania się do reprezentacji interesów państwa litewskiego w połowie 1572 roku, gdy rozpoczął się nowy etap w życiu społeczeństwa Rzeczypospolitej – pierwsze bezkrólewie i pierwsze wybory władcy pochodzącego nie z dynastii Jagiellonów.

### **3. Pierwsze bezkrólewia: 1572-1573, 1574-1576, 1586-1587**

Bezkrólewie (łac. *interregnum*) to okres, który w Rzeczypospolitej Obojga Narodów rozpoczął się wraz ze śmiercią władcy bądź z innej przyczyny, wraz z zrzeknięciem się przez władcę tronu króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego, i trwał czasu do wyboru oraz koronacji nowego króla.

Od śmierci 7 lipca 1572 roku pierwszego władcy Rzeczypospolitej Obojga Narodów Zygmunta Augusta rozpoczął się pierwszy okres bezkrólewia (7 lipca 1572 – 15 maja 1573). Pierwsze bezkrólewie możemy nazwać okresem próby dla utworzonej w 1569 roku Rzeczypospolitej jako tworu politycznego, podczas której należało zapewnić pełnowartościowe funkcjonowanie państwa i wybrać nowego władcę. Bezkrólewie ujawniło problemy zaprogramowane przez unię lubelską, których nie zdążono rozwiązać. Pokazało, czy nieuformowana do końca społeczność polityczna zjednoczonego państwa, reprezentująca interesy różnych narodów politycznych, była przygotowana do tego, aby porządkować bez władcy bieżące sprawy państwowe i rozwiązywać przyszłe problemy, czy była w stanie zapewnić płynne funkcjonowanie instytucji państwowych, szczególnie tych, które były osobne w tworzących Rzeczpospolitą Litwie i Polsce, czy mogła porozumieć się w sprawie jednego kandydata na tron elekcyjny?

O konieczności należytego przygotowania się do okresu bezkrólewia i zbliżających się wyborów nowego władcy Zygmunt August, ojciec chrzestny unii w Lublinie, wypowiedział się jeszcze w sejmie w 1569 roku. Król polski i wielki książę litewski ostrzegał polskich i litewskich polityków zjednoczonego państwa: „zjednoczenie dwóch państw jest rzeczą dobrą i godną pochwały, jednak koniecznie należy myśleć, by przetrwało jak najdłużej. Powinnością rozsądnego człowieka jest nie tylko zacząć, nie tylko stworzyć, ale również

myśleć, jak zapewnić jak najdłuższy byt temu tworowi. Istnieć ten związek nie będzie długo, jeśli Waszmoście nie odnajdziecie sposobu, jak w okresie bezkrólewia dokonać wyboru nowego króla”<sup>2</sup>. Ostatni z Jagiellonów rozumiał, co należy uczynić, jednak przez ostatnie trzy lata swojego panowania ani on sam jako władca, ani Sejm Rzeczypospolitej nie wykonały koniecznych czynności przygotowawczych do okresu bezkrólewia.

Śmierć pierwszego władcy Rzeczypospolitej pokazała, że nowa społeczność polityczna zjednoczonego państwa nie była przygotowana do powstałej sytuacji prawnej. Nie istniała klarowna reguła, kto i w jaki sposób przejmie obowiązki i odpowiedzialność monarchy w okresie bezkrólewia, kto będzie posiadał prawo zwoływania sejmu, w jaki sposób będą zapewnione bezpieczeństwo i porządek wewnętrzny, w jaki sposób będą zorganizowane obrona państwa i stosunki dyplomatyczne, kto będzie wykonywał funkcję Sądu Najwyższego, jak będą funkcjonowały osobne instytucje centralne Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, w jaki sposób będą koordynowane działania przy wyborze kandydatury nowego władcy, jak praktycznie będzie zorganizowana procedura wyborcza władcy.

Brakowało doświadczenia w organizacji wyborów władcy. Ponieważ wybory króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego przeprowadzono osobno, nie istniała wspólna tradycja wyborcza. Pomimo tego, od zawiązania unii dynastycznej w 1386 roku podczas wyboru króla polskiego potwierdzano istniejącą umowę dynastii Jagiellonów i elity politycznej dotyczącą następcy tronu. Wielkie Księstwo Litewskie było państwem dziedzicznych dynastii Giedyminowiczów-Jagiellonów, w którym w wieku XVI również trzymano się zasady umowy z magnaterią. Akt unii lubelskiej nie przewidywał reelekcji Zygmunta Augusta, króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego, na władcę Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wolne wybory władcy Rzeczypospolitej, w których udział brali przedstawiciele stanu szlacheckiego, do roku 1572 należy odbierać raczej jako deklarację, dążenie szlachty. Po śmierci pierwszego władcy Rzeczypospolitej przedstawicielką dynastii Jagiellonów została niezamężna córka Zygmunta Starego i Bony Sforzy, starsza siostra Zygmunta Augusta – Anna Jagiellonka. Jednak po śmierci w 1399 roku Jadwigi, pierwszej żony Jagiełły, nie rozpatrywano poważnie możliwości objęcia tronu przez kobietę z dynastii Giedyminowiczów-Jagiellonów, nie istniały żadne określające to zasady. Przez pierwsze trzy lata istnienia Rzeczypospolitej nie udało się stworzyć tradycji współzycia

---

<sup>2</sup> *Dnevnik...*, p. 633.

politycznych społeczeństw Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, wspólna społeczność polityczna Rzeczypospolitej Obojga Narodów nie istniała. Wewnętrzne życie polityczne destabilizowali, dbający o własne interesy, pretendenci do tronu pochodzący z innych państw, dyplomatyczni przedstawiciele, którzy rozpoczęli aktywną działalność agitacyjną.

Z początkiem pierwszego bezkrólewia prawo i obowiązek podejmowania decyzji politycznych w Wielkim Księstwie Litewskim przejęli dobrze znani narodowi politycznemu magnaci, którzy w 1569 roku na sejmie w Lublinie bronili samodzielności państwa litewskiego. Centralnym organem władzy stała się formalnoprawnie nieegzystująca w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, lecz w rzeczywistości nieprzestająca istnieć na mapie politycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego – Rada Panów. Członkom Rady udało się wykorzystać fakt braku prawnego uregulowania w Rzeczypospolitej działalności struktur parlamentarnych i państwowych w okresie bezkrólewia. Rada rozpoczęła samodzielną działalność, bez uzgodnienia z Polską. Społeczność polityczna skoncentrowała się przy Radzie Panów jako centrum organizacyjnym działalności politycznej na Litwie.

W ocenie sytuacji tego okresu przez historyków podkreśla się, że na początku okresu bezkrólewia magnateria Wielkiego Księstwa Litewskiego, w odróżnieniu od polskich senatorów, była jednomyślna i zespolona, nie stroniła od kontaktów z senatorami polskimi, lecz nie komunikowała się z radykalnie nastawioną polską opozycją szlachecką. Autor pracy poświęconej stosunkom polsko-litewskim w latach 1569-1588 Henryk Lulewicz w swojej monografii, powstałej w oparciu o obfitą faktografię, określa sytuację wewnętrzną Rzeczypospolitej w 1572 roku mianem chaosu, który towarzyszył początkowi okresu bezkrólewia. Możemy powiedzieć inaczej – lata 1572-1573 w Rzeczypospolitej swą atmosferą i wydarzeniami przypominały czasy sejmu w Lublinie z 1569 roku, świadcząc o zróżnicowaniu społeczności politycznych Litwy i Polski oraz ich dążeń. W Królestwie z nową siłą rozpoczął swą polityczną działalność, przygasły w pierwszych latach unii, szlachecki ruch egzekucjonistów. Zainicjowano zwoływanie osobnych zjazdów szlacheckich. Ruch nie podtrzymywał kontaktów nie tylko z litewską społecznością polityczną, ale często ignorował nawet polskich senatorów. Tymczasem w Księstwie inicjatywa podejmowania decyzji politycznych należała do magnaterii, wśród której byli senatorowie Rzeczypospolitej oraz urzędnicy władz centralnych i lokalnych Litwy niewchodzący do senatu, czyli postaci posiadające w społeczeństwie autorytet polityczny. W źródłach nie znajdujemy potwierdzenia

aktywnej i samodzielnej działalności politycznej szlachty z powiatów Wielkiego Księstwa Litewskiego; kontynuowano tradycję współpracy z możnowładztwem.

Spółeczność polityczna skupiona wokół swoich liderów, senatorów litewskich, dążyła do głównego celu – zwrócenia przekazanych Polsce w 1569 roku terenów państwa litewskiego oraz zlikwidowania wszystkich artykułów aktu unii lubelskiej naruszających suwerenność i godność Wielkiego Księstwa Litewskiego. W warunkach bezkrólewia przed Litwą otwierała się nowa perspektywa, by wykorzystując poparcie pretendentów do tronu, spróbować realizować własne zamiary, bez koordynowania działań ze swoim partnerem unijnym – Polską. W razie potrzeby planowano, jak za czasów unii personalnej, zaproponować swojego kandydata na tron Rzeczypospolitej i popierać go w trakcie wyborów, nie wykluczając możliwości przeprowadzenia osobnych wyborów na tron wielkksiążęcy.

W takiej atmosferze w pierwszych dniach po śmierci Zygmunta Augusta na dworze w Knyszynie na Podlasiu senatorowie Rzeczypospolitej rezydujący przy władcy rozpoczęli pierwsze polityczne konsultacje w sprawie wspólnych działań podczas organizacji wyborów nowego władcy. Podczas wspólnego zjazdu senatorów Rzeczypospolitej, który odbył się w sierpniu w Knyszynie, ustalono nawet miejsce i datę wyborów – 13 października w Lublinie. Jednak w krótkim czasie stało się oczywiste, że szybko i bezproblemowo porozumieć się nie uda. Na drodze poszukiwania wspólnego rozwiązania stanęła walka pomiędzy senatorami polskimi, wielkim marszałkiem koronnym, kalwinistą Janem Firlejem i arcybiskupem gnieźnieńskim Jakubem Uchańskim, pretendentem na stanowisko tymczasowe zastępcy władcy (interreksem) Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jeszcze bardziej sytuację wewnętrzną Rzeczypospolitej destabilizowały, zapoczątkowane pod koniec lata 1572 roku w różnych miejscach Królestwa Polskiego, lokalne zjazdy nie tylko możnowładztwa, lecz także szlachty, świadczące o braku porozumienia pomiędzy szlachtą i senatorami. Propozycje zjazdu w Knyszynie zostały odrzucone przez uczestników innych zjazdów, nieporozumienia między politykami Małej i Wielkiej Polski pogłębiały się. Pomimo starań wybranego tymczasowego władcy Rzeczypospolitej, arcybiskupa J. Uchańskiego, by stabilizować sytuację, rozpocząć zapoznawanie się z pretendentami do tronu i ich propozycjami oraz zwołać sejm przedwyborczy, pogłębiały się rozłam w społeczeństwie i decentralizacja sił politycznych. Złożona monarchia Litwy i Polski przeżywała kryzys.

Politycy litewscy w 1572 roku unikali walki o najwyższą władzę tymczasową Rzeczypospolitej, koncentrując swoją uwagę na rozwiązaniu spraw dotyczących państwa

litewskiego. Senatorowie litewscy troszczyli się przede wszystkim o oficjalne poinformowanie cara rosyjskiego Iwana IV przez posłańca dyplomatycznego o śmierci Zygmunta Augusta i kontynuację rozpoczętych negocjacji w kwestii przedłużenia terminu zawieszenia broni, który upływał 29 czerwca 1573 roku. Mimo to siedmiu senatorów Wielkiego Księstwa Litewskiego uczestniczących w zjeździe w Knyszynie: Jan Chodkiewicz, Ostafi (Eustachy) Wołłowicz, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”, Jerzy Tyszkiewicz, Grzegorz Wołłowicz, Paweł Pac i Jan Hlebowicz, sformułowało żądania, które zamierzali ogłosić w trakcie wyboru nowego władcy. Najważniejszym żądaniem był zwrot Litwie oderwanych w 1569 roku województw: podlaskiego, wołyńskiego, braclawskiego i kijowskiego. Powiadomiono również partnerów w Polsce, że wystąpią także z żądaniami przywrócenia pozycji w Sejmie dla urzędników Wielkiego Księstwa i przedstawicieli rodów książęcych, niewciągniętych w 1569 roku w skład Senatu Rzeczypospolitej, oraz rozwiązania aktualnej dla Litwy kwestii zapewnienia równoprawności państwa litewskiego z Polską.

Na początku okresu bezkrólewia mapę polityczną Wielkiego Księstwa Litewskiego uzupełnił nowy i ważny element – zwoływane oddzielnie od Królestwa Polskiego zjazdy senatorów i przedstawicieli stanów, na których poruszano sprawy związane nie tylko z wyborem władcy, lecz również rozstrzygano kwestie związane z polityką wewnętrzną i zewnętrzną, skarbem, obroną, sądownictwem i inne dotyczące państwa litewskiego. W ten sposób, obok przewidzianych przez unię lubelską organów parlamentarnych – wspólnego Sejmu Rzeczypospolitej i osobno zwoływanych sejmików powiatowych Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego – powstała i rozpoczęła funkcjonowanie nowa forma działalności parlamentarnej, nieregulowana przez normy prawne. Dostępny w naszych czasach materiał źródłowy potwierdza, że w latach 1572-1576 i 1586-1587 w Wielkim Księstwie Litewskim odbyło się co najmniej 27 zjazdów senatorów (13) i przedstawicieli stanów (14)<sup>3</sup>. Ta quasi-parlamentarna działalność prowadzona poza Sejmem Rzeczypospolitej, omawiane i podjęte decyzje oraz starania wcielenia ich w życie pozwalają nam poznać bliżej naród polityczny Wielkiego Księstwa Litewskiego, jego postawę i stosunki z partnerem unijnym Polską w okresie bezkrólewia.

Sporządzona w trakcie zjazdów Wielkiego Księstwa Litewskiego dokumentacja (pisma skierowane do stanów i senatorów polskich; instrukcje dla posłańców wysyłanych na zjazdy senatorów i przedstawicieli stanów Królestwa Polskiego oraz sejmy elekcyjne władcy

---

<sup>3</sup> Materiał opublikowany w: *Akta zjazdów stanów*, t. I.

Rzeczypospolitej; korespondencja z pretendentami do tronu Rzeczypospolitej; decyzje podjęte na zjazdach itd.) świadczy o samodzielnej postawie narodu politycznego w stosunku do swojego partnera Polski, a także o pracy na rzecz państwa litewskiego możnowładztwa i szlachty powiatowej. Daje również możliwość poznania imion i nazwisk nie tylko członków Rady Panów i innych przedstawicieli możnowładztwa, lecz też politycznie aktywnych przedstawicieli szlachty.

Otóż na przełomie 1572 i 1573 roku w zjeździe w Wilnie wspólnie z członkami Rady Panów uczestniczyło dziewięciu przedstawicieli stanu szlacheckiego, w większości urzędników władz lokalnych, nienależących do magnaterii: wojski z Brześcia Litewskiego Hrehory Wahanowski, dzierżawca Przełaj i Daug, Józef Wołowicz, sekretarz królewski Wenclaw Agryppa, podsędek sądu ziemskiego w Brześciu Litewskim Hrehory Możejko Koreniewski, pisarz sądu ziemskiego w Brześciu Litewskim Adam Pocij, kasztelan grodzieński Jan Kłukowski, Piotr Wiesiołowski, Fiodor Woropaj i prawdopodobnie Adam Krzyczewski. Większość spośród tych szlachciców pochodziła z otoczenia podkanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego Ostafiego (Eustachego) Wołowicza<sup>4</sup>. To tylko jeden, lecz charakterystyczny dla pierwszego okresu bezkrólewia (1572-1573) przykład kontaktów i współpracy szlachty i magnaterii, świadczący o kontynuowaniu przedunijnej tradycji – magnaci inicjowali i organizowali wspólne działania ze szlachtą, swoją polityczną klientelą. Od czasu drugiego bezkrólewia (1574-1576) udział w takich zjazdach wraz z senatorami brali nie tylko ludzie z najbliższego otoczenia magnatów, ale również posłowie powiatowi, członkowie kapituły wileńskiej i przedstawiciele mieszczan delegowani przez magistrat miasta Wilna.

W takiej atmosferze odbyły się pierwsze wybory władcy Rzeczypospolitej. 6 stycznia 1573 roku w Warszawie zebrał się sejm przedwyborczy (konwokacyjny), na którym zatwierdzono podstawowe przepisy określające zasady postępowania w okresie bezkrólewia i porządek wyborczy obowiązujący przy wyborze władcy Rzeczypospolitej. Litwę na sejmie reprezentowali senatorowie Ostafi Wołowicz i Paweł Pac. Postanowiono na przyszłość, że w razie bezkrólewia tymczasowym władcą zostanie arcybiskup gnieźnieński, że w wyborach będzie mógł, lecz nie musi, wziąć udział każdy szlachcic przybyły na wybory ze szlachtą swojego województwa, że będzie obowiązywała zasada jednomyślności (jednak w tekście zabrakło precyzyjnego wyjaśnienia tej zasady). Ogłoszono czas i miejsce pierwszych

---

<sup>4</sup> H. Lulewicz, *Gniewów o uniję*, p. 122.

wyborów władcy (5 kwietnia 1573 roku), utworzono komisje sejmowe, które musiały przygotować całościowy zbiór reguł określających proces wyborczy.

Wśród kandydatów do tronu największe poparcie możnowładztwa obu państw posiadał przedstawiciel dynastii Habsburgów, syn cesarza Maksymiliana II, książę Ernest. Habsburgowie byli od czasów Kazimierza Jagiellończyka związani związkiem dynastycznym z Jagiellonami i dobrze znani elicie politycznej Rzeczypospolitej, dlatego oczekiwano, że po wyborze niesłynącego z wyjątkowych ambicji ani energii Ernesta Rzeczpospolita otrzyma uległego jej woli władcę. Poprzez wybór na tron przedstawiciela dynastii Habsburgów spodziewano się wzmocnić pozycję Rzeczypospolitej w Europie Środkowo-Wschodniej. Kierujący w 1572 roku polityką Wielkiego Księstwa Litewskiego Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, Jan Chodkiewicz i Mikołaj Radziwiłł „Sierotka”, jeszcze przed śmiercią Zygmunta Augusta porozumieli się co do wyboru na tron księżcy Ernesta Habsburga, którego zamierzali ożenić z Anną Jagiellonką, siostrą Zygmunta Augusta. Stawiali Habsburgowi i swoje warunki: potwierdzenie praw i swobód Wielkiego Księstwa Litewskiego, obsadzenie urzędów i starostw wyłącznie przez szlachtę urodzoną na terytorium państwa litewskiego (indygenat), zwrócenie oderwanych w 1569 roku i przyłączonych do Królestwa Polskiego ziem. Litewscy politycy spodziewali się, że jak za czasów unii personalnej, po wybraniu w ten sposób wielkiego księcia Polska, chcąc utrzymać związek, zostanie zmuszona, by wybrać go na króla Polski, i w ten sposób stanie się on władcą całej Rzeczypospolitej. Jednak podczas wyborów 1572-1573 Habsburgowie nie zamierzali przyjąć proponowanych przez polityków litewskich zbyt ryzykownych, niszczących związek unijny i prowokujących konflikt z Polską warunków.

Z drugiej strony, kandydat Habsburgów niepokoił szlachtę polską, zwolenników silnej władzy monarszej, którzy obawiali się naruszeń ich praw i swobód uczestniczenia w rządach państwowych. Stąd powstała myśl wyboru władcy pochodzenia polskiego, najlepiej związanego z polską dynastią Piastów. Jednak nie udało się znaleźć odpowiedniego kandydata. Z kolei jedyny kandydat, związany nie z Piastami, a pochodzący z dynastii Jagiellonów, czyli syn Katarzyny, siostry Zygmunta Augusta, i króla szwedzkiego Jana III Wazy – Zygmunt, który mógł zostać kandydatem do tronu, w okresie pierwszych wyborów w roku 1573 był małoletni.

Najdziwniejsza dzisiaj wydaje się kandydatura, uznawanego za tyrana europejskiego i wroga Rzeczypospolitej, cara ruskiego Iwana IV i jego syna Fiodora. Za Iwanem IV opowiedziała się spora część szlachty polskiej, która spodziewała się powstrzymać w ten

sposób agresję wojenną Moskwy przede wszystkim na tereny Inflant, rządzone od 1569 roku wspólnie z Wielkim Księstwem Litewskim. Spodziewano się również możliwości wynegocjowania jeszcze większych swobód szlacheckich (sądono nawet, że stworzona przez Iwana IV „opricznina” jest przejawem gwarancji praw i swobód bojarów moskiewskich). Możliwość wyboru ruskiego cara na władcę Rzeczypospolitej rozważano także w Wielkim Księstwie Litewskim, szukano możliwości nawiązania tego rodzaju kontaktów. Historycy do tej pory dyskutują na temat oceny misji dyplomatycznej Michała Haraburdy w 1572 roku do cara Iwana IV i jej prawdziwych intencji. Bieg wydarzeń potwierdza istnienie politycznych manewrów w stosunku do Iwana IV oraz ambicji i interesów poszczególnych magnatów. Także szlachta wierzyła, że nowo obrany władca złączy więziami unijnymi dwa wrogie państwa i pomoże zakończyć męczące wojny. Jednak oficjalnie, w pierwszym okresie bezkrólewia ani kandydatura Iwana IV, ani jego syna Fiodora nie została wysunięta.

Najgroźniejszym konkurentem Habsburgów był brat króla francuskiego Karola IX – Henryk Walezy. Taką możliwość rozpatrywano jeszcze za życia Zygmunta Augusta. Twierdzono, że po pobraniu się z Anną Jagiellonką zostałby poważnym pretendentem do tronu. Główną przeszkodą na drodze Henryka Walezego była religijna konfrontacja katolików i protestantów we Francji (noc św. Bartłomieja). Jednak przedstawicielowi monarchii francuskiej udało się ją pokonać.

5 kwietnia 1573 roku nieopodal Warszawy rozpoczął swoją pracę sejm elekcyjny. Liczba jego uczestników wydaje się naprawdę duża, chociaż podawane w historiografii liczby 40-50 tysięcy – wątpliwe, by były realne. Najważniejszym wynikiem długich i napiętych rozmów w sejmie było przygotowanie i wręczenie kandydatom do tronu spisu powinności, po którym pozostała nazwa: artykuły henrykowskie. W przyszłości każdy wybrany monarcha musiał złożyć przysięgę przestrzegania artykułów z 1573 roku. Był to dokument regulujący podstawy ustrojowe Rzeczypospolitej. Znalazły się w nim żądania, do których przestrzegania zobowiązywał się przysięgą wybrany władca: gwarantuje się wolny wybór władcy Rzeczypospolitej; z tytułu wybranego władcy wykreślone zostaje słowo „następca”; władca bez zgody szlachty nie ma prawa ogłaszać wojny i podpisywać pokoju; bez zgody całego Sejmu nie może nakładać podatków i ogłaszać pospolitego ruszenia; powszechny Sejm Rzeczypospolitej musi być zwoływany co dwa lata, a między nimi władca powinien koordynować swoje działania z ciągle rezydującymi senatorami-rezydentami. Sformułowanie w artykule, które przewidywało prawo do wypowiedzenia władcy posłuszeństwa przez



społeczność polityczną w razie pogwałcenia przez niego praw i swobód Rzeczypospolitej, będące przyczyną największych dyskusji, i tak nie zostało sprecyzowane, w jakiej formie dane nieposłuszeństwo może się wyrażać. Do dokumentu włączono artykuł konfederacji warszawskiej z 1573 roku dotyczący utrzymania pokoju religijnego w Rzeczypospolitej pomiędzy katolikami i protestantami.

Drugim ważnym dokumentem przyjętym przez sejm elekcyjny były zobowiązania wobec Rzeczypospolitej kandydata do tronu Henryka Walezego i jego brata, znane pod nazwą *pacta conventa*. Dokument przewidywał zawarcie wieczystego porozumienia pokojowego między Francją i Rzeczpospolitą Obojga Narodów i udzielenie pomocy dyplomatycznej Francji w przypadku rozpoczęcia wojny przez Rzeczpospolitą. Omówiono również warunki pomocy wojskowej. Wybrany władca został zobligowany do wysłania francuskiej floty wojennej na Morze Bałtyckie, udzielenia prawa wolnego handlu dla kupców Rzeczypospolitej na terytorium Francji i kontynencie amerykańskim. Henryk Walezy ze swoich funduszy musiał opłacać swoją rezydencję w Rzeczypospolitej, spłacić wszystkie pozostawione przez Zygmunta Augusta długi państwowe oraz przyjąć pozostałe swoje, jako władcy, zobowiązania wobec Rzeczypospolitej. W przyszłości każdy nowy władca musiał potwierdzić postanowienia zawarte w *pacta conventa*.

11 maja 1573 roku arcybiskup gnieźnieński Jakub Uchański ogłosił Henryka Walezego władcą Rzeczypospolitej Obojga Narodów, królem Polski i wielkim księciem litewskim. Po przybyciu w styczniu 1574 roku do Polski Henryk Walezy złożył przysięgę na sejmie koronacyjnym 21 lutego i został koronowany, stając się w ten sposób pełnoprawnym władcą Rzeczypospolitej. Pierwszy okres bezkrólewia dobiegł końca.

Król polski i wielki książę litewski Henryk Walezy, pierwszy wybrany przez społeczność polityczną Rzeczypospolitej władca państwa wywodzący się nie z Jagiellonów, przez krótki okres swojego panowania nie odwiedził Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jednak litewska elita polityczna nie tylko znalazła sposób, by nawiązać osobisty kontakt z nowym władcą, lecz także by publicznie przedstawić w Paryżu Wielkie Księstwo Litewskie jako samodzielne państwo. Sejm Rzeczypospolitej po wyborze Henryka Walezego powołał delegację, która musiała udać się do Paryża i oznajmić zwycięzcy wynik wyborów oraz sprowadzić nowego władcę do Rzeczypospolitej. Do naszych czasów zachował się dziennik poselstwa, który pełnił funkcję oficjalnego informatora.

W gronie oficjalnej jedenastoosobowej delegacji znalazło się dwóch przedstawicieli Wielkiego Księstwa Litewskiego – marszałek nadworny wielkiego księcia litewskiego M. K. Radziwiłł „Sierotka” i wojewoda kijowski Aleksander Proński, którym towarzyszyła kilkunastoosobowa świta. Przed wyjazdem młody Radziwiłł spotkał się z litewskimi senatorami i otrzymał wskazówki dyplomatyczne, by po przybyciu do Francji nie tylko słownie zadeklarować, lecz całą swoją postawą zademonstrować, że jest przedstawicielem suwerennego państwa litewskiego. Uzgodniono, że poseł Rzeczypospolitej, podkreślając samodzielność i prestiż Wielkiego Księstwa Litewskiego, przywita króla francuskiego i jego brata, wybranego na króla Rzeczypospolitej Obojga Narodów, osobno od całej delegacji Królestwa Polskiego i w imieniu własnego państwa oraz oddzielnie ogłosi go wielkim księciem litewskim. Było to zadanie niełatwe, jednak młody Radziwiłł dołożył wielu starań, by zrealizować otrzymane wytyczne.

Po wyruszeniu delegacji „Sierotka” oddzielił się od poselstwa i sam pospieszył do Paryża, gdzie spotkał się z Henrykiem Walezym jeszcze przed przybyciem oficjalnej delegacji. Poselstwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów na czele z biskupem poznańskim Adamem Konarskim po długiej i trudnej podróży przybyło do Paryża 17 sierpnia 1573 roku. Na naradzie M. K. Radziwiłł zażądał, by mu zezwolono, jako prawowitemu przedstawicielowi Wielkiego Księstwa Litewskiego w poselstwie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, na spotkaniu z Henrykiem Walezym mówić w imieniu państwa litewskiego. Swoim towarzyszom z poselstwa tłumaczył, że „litewscy Panowie poręczyli mi nadzorować, by status naszego państwa w żaden sposób nie był naruszony czy poniżony. Skoro jestem marszałkiem nadwornym, jestem jednym z nich, mając świadomość, że wśród Was, Senatorzy, muszę zajmować ostatnie i najniższe miejsce, zwracam się z prośbą do Was, by nie spychać mnie na ostatnie miejsce, gdyż tylko we dwóch w tym Poselstwie reprezentujemy interesy tak dużego Księstwa. By naszemu władcy nie wydawało się, że Nasze Państwo jest gorsze od Waszej Polski, bym będąc posłem, nie stał niemy jak słup, wysłuchując dedykacji i pozdrowienia w imieniu Korony Polskiej, pozwólcie mi w imieniu Wielkiego Księstwa Litewskiego przekazać to, co mi zostało poręczone”. Kontynuując, Radziwiłł oznajmił, że jeśli nie zostanie mu pozwolone przemówić w imieniu Wielkiego Księstwa Litewskiego przed obliczem całej delegacji, uczyni to osobno, gdyż otrzymał instrukcje i został upoważniony do tego, by oficjalnie reprezentować Wielkie Księstwo Litewskie<sup>5</sup>. Podczas

---

<sup>5</sup> Diariusz poselstwa, s. 103-104.

narady poselstwa proszono Radziwiłła „Sierotkę”, by nie wypowiadał się osobno w imieniu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Tłumaczono, że wysłano ich tu jako przedstawicieli jednej i niepodzielnej Rzeczypospolitej, aby przedstawili dekret wyborczy o wyrażeniu zgody wszystkich stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego na wspólne działanie. Jednak, jak zapisano w dzienniku, „pan marszałek nadal trzymał się swojej pozycji”.

Dziennik poselstwa nie informuje nas, czy Radziwiłłowi udało się urzeczywistnić swoje zamiary i na oficjalnej ceremonii przywitać wybranego władcę w imieniu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jednak zachowała się krótka wzmianka mówiąca o tym, że po kilku tygodniach, 13 września 1573 roku, w parlamencie francuskim w swojej mowie powitalnej do króla francuskiego Karola IX i władcy Rzeczypospolitej Obojga Narodów Henryka Walezego zwrócił się przewodniczący delegacji biskup A. Konarski, następnie w imieniu Wielkiego Księstwa Litewskiego wypowiedział się M. K. Radziwiłł.

Okres pierwszego i drugiego bezkrólewia dzieliły krótkie, zaledwie czteromiesięczne rządy Henryka Walezego. 30 maja 1574 roku umiera król francuski Karol IX i już 19 czerwca bez zgody Sejmu Rzeczypospolitej Henryk Walezy wyjeżdża do Francji, by więcej do Rzeczypospolitej nie powrócić. Dopóki prowadzono negocjacje z nowym królem francuskim w sprawie tronu Rzeczypospolitej Obojga Narodów, państwo formalnie jeszcze posiadało władcę, jednak w rzeczywistości funkcjonowało w warunkach bezkrólewia. Po raz pierwszy zdarzyła się sytuacja, że wybrany przez Sejm Rzeczypospolitej i koronowany władca wyjechał, lecz nie zrzekł się tronu. Trudnym zadaniem było prowadzenie negocjacji z królem francuskim i pielęgnującym stare tradycje monarchii europejskich dworem paryskim, który posiadał szeroką sieć kontaktów z innymi monarchami, wśród których były potencjalni kandydaci na tron elekcyjny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Z powodu przedłużających się negocjacji z Henrykiem Walezym prawie cały rok Rzeczpospolita istniała, nie ogłaszając okresu bezkrólewia. Po niepomyślnie zakończonych negocjacjach z królem francuskim i władcą Rzeczypospolitej Obojga Narodów, który nie powrócił w ustalonym terminie (12 maja 1575 roku), na odbywającym się w tym czasie zjeździe stanów Rzeczypospolitej (w dniach 12 maja – 4 czerwca w Stężycy) ogłoszono początek okresu bezkrólewia. Okres drugiego bezkrólewia cechowały zatargi pomiędzy polskimi ugrupowaniami politycznymi oraz między państwem polskim i litewskim, natomiast w wewnętrznym życiu politycznym coraz głośniejsze stawały się głosy o równouprawnieniu w Rzeczypospolitej położenia Prus Królewskich z państwem litewskim. Pogłębiał się kryzys wewnętrzny Rzeczypospolitej.

Okres obejmujący lata 1574-1576 był pełen napięć politycznych, intryg i ingerencji dyplomacji zagranicznych, również w Wielkim Księstwie Litewskim, co dzieliło społeczność polityczną. Z drugiej strony politycy litewscy, jak za czasów pierwszego bezkrólewia, snuli plany, by wykorzystać pretendenta do tronu i w zamian za poparcie w wyborach wynegocjować pożądane korekty w akcie unii lubelskiej, które wzmocniłyby pozycję Wielkiego Księstwa Litewskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W razie konieczności zamierzano nawet przeprowadzić osobne wybory wielkiego księcia litewskiego. Na zjeździe w październiku 1574 roku w Wilnie senatorowie i szlachta Wielkiego Księstwa Litewskiego postanowili, że w przypadku nieprzybycia Henryka Walezego w ustalonym terminie udzielą poparcia w wyborach kandydaturze księcia Ernesta Habsburga. Przedstawili pretendentowi najważniejszy warunek – po objęciu tronu miał zwrócić Wielkiemu Księstwu Litewskiemu przekazane Polsce województwa: podlaskie, wołyńskie, brańskie i kijowskie. Litewscy senatorowie, dokładając starań w kierunku powiększenia grona Litwinów popierających Habsburga, wystosowali akt, w którym była mowa o dążeniu do ponownego rozpatrzenia warunków umowy lubelskiej z 1569 roku, po uzyskaniu gwarancji cesarza Maksymiliana II Habsburga, udzielonych w imieniu własnym i jego syna Ernesta, że będą przestrzegane warunki stawiane przez przedstawicieli Wielkiego Księstwa Litewskiego, wśród których był i warunek zwrotu ziem oderwanych w 1569 roku. Na początku 1575 roku kandydatowi Ernestowi Habsburgowi przedstawiono jeszcze jeden warunek – ślub z Anną Jagielloną.

W latach 1574-1576 wśród litewskiej społeczności politycznej zapanowała atmosfera porozumienia. Jednak nie udało się osiągnąć porozumienia z podzieloną polską społecznością polityczną, co nie zadowoliło popieranego przez większość Litwinów kandydata Maksymiliana II Habsburga, dążącego do obsadzenia na tronie Rzeczypospolitej swojego syna. Proces selekcji kandydatów trwał w dalszym ciągu. Konsultacji politycznych, rozmów z kandydatami, w trakcie których ponownie wyłoniła się, podobnie jak w okresie pierwszego bezkrólewia, postać władcy moskiewskiego Iwana IV, było tak wiele, że w ograniczonym objętościowo tekście nie da się ich wszystkich omówić. Podsumowując zachowanie litewskiej społeczności politycznej w okresie drugiego bezkrólewia, możemy stwierdzić, że jednoczyły ją wspólne dążenia – zatwierdzenie samodzielności państwowej Wielkiego Księstwa Litewskiego, równoprawny status z Polską w Rzeczypospolitej, zwrot terenów zabranych w 1569 roku. Warunki te stawiano kandydatom do tronu, jak i partnerom unijnym.

Dopiero w dniach 3-4 października 1575 roku udało się zwołać sejm przedwyborczy Rzeczypospolitej, który ogłosił datę wyborów nowego władcy – 7 października. Głównymi kandydatami do tronu byli: popierany przez większość senatorów Rzeczypospolitej cesarz Maksymilian II Habsburg oraz wojewoda Transylwanii Stefan Batory. Politycznie aktywna szlachta Królestwa Polskiego opowiadała się za obsadzeniem na tronie przedstawiciela dynastii Piastów, jednak nie posiadając konkretnego kandydata, poparła kandydaturę Stefana Batorego. Nie umiając pogodzić się w sprawie wspólnego kandydata, sejm w Warszawie podzielił się. Większość senatorów polskich i polityków Wielkiego Księstwa Litewskiego poparła Habsburga. 12 grudnia 1575 roku tymczasowy władca Rzeczypospolitej, arcybiskup gnieźnieński Jakub Uchański, ogłosił wybór na tron Maksymiliana II Habsburga. Polska opozycja szlachecka sprzeciwiła się tej decyzji i 14 grudnia wysłano poselstwo do drugiego kandydata – wojewody Transylwanii Stefana Batorego, któremu zaproponowano ślub z siostrą zmarłego Zygmunta Augusta, Anną Jagiellonką, oraz wybór na władcę Rzeczypospolitej. 15 grudnia głosami szlachty polskiej został wybrany Stefan Batory.

Zwycięzcami wyborów w 1575 roku ogłoszono dwóch kandydatów – Maksymiliana II Habsburga i Stefana Batorego. Kryzys wewnętrzny dalej się pogłębiał. Dopiero po kilkumiesięcznych negocjacjach ze zwycięzcami, poszukiwaniach nowych kandydatów oraz okresie wewnętrznych sporów politycznych odbyły się: ślub Stefana Batorego z Anną Jagiellonką i ceremonia koronacyjna 1 maja 1576 roku na króla polskiego. Nie wzięli w niej jednak udziału przedstawiciele Wielkiego Księstwa Litewskiego, co było sprzeczne z aktem unijnym z Lublina. Wytworzyła się sytuacja, gdy jedno z państw zjednoczonej Rzeczypospolitej, Królestwo Polskie, posiadało władcę i dla niego okres bezkrólewia się zakończył, natomiast w drugim państwie, Wielkim Księstwie Litewskim, które nie uznało Stefana Batorego za wielkiego księcia, okres bezkrólewia trwał nadal. Litwa, zarzucając stronie polskiej naruszenie unii i zasady wolnej elekcji, żądała nowych wyborów, grożąc zerwaniem związku unijnego w razie niepowołania nowego sejmu wyborczego. Dopiero po negocjacjach i obietnicy danej przez nowego króla polskiego potwierdzenia praw i swobód Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz uwzględnienia innych żądań oraz po tym, jak 29 czerwca 1576 roku Stefan Batory nadał potwierdzający przywilej, delegacja litewska potwierdziła wyniki wyborów i złożyła przysięgę Stefanowi Batoremu jako wielkiemu

księciu litewskiemu. Drugie bezkrólewie się zakończyło. Rozpoczęły się dziesięcioletnie rządy Stefana Batorego (1576-1586)<sup>6</sup>.

Po śmierci Stefana Batorego 12 grudnia 1586 roku rozpoczął się ostatni w XVI wieku okres bezkrólewia. Społeczeństwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów było lepiej przygotowane do nowych wyborów władcy aniżeli w latach poprzednich: stworzono i sprawdzono porządek wyboru pretendentów i w czasie kampanii wyborczych zdobyto doświadczenie praktycznego rozwiązywania problemów zarządzania państwem w okresie bezkrólewia. Z drugiej strony, wybory 1587-1588 roku wykazały różnice w dążeniach skłóconych ze sobą społeczeństw politycznych Polski i Litwy.

Wybory, podobnie jak w roku 1576, zakończyły się elekcją dwóch władców Rzeczypospolitej: 19 sierpnia 1587 roku władcą ogłoszono wnuka Zygmunta Starego, syna Katarzyny Jagiellonki i księcia fińskiego, a od 1568 roku króla szwedzkiego Jana III, przedstawiciela dynastii Wazów – Zygmunta (1566-1632); natomiast 22 sierpnia władcą Rzeczypospolitej został książę Maksymilian Habsburg (1558-1618), syn cesarza Maksymiliana II, który w 1576 roku poniósł porażkę w wyborach na tron Rzeczypospolitej. W tym przypadku nastąpiło rozwiązanie zbrojne. Pod koniec września 1587 roku Maksymilian Habsburg, który potwierdził *pacta conventa*, wkroczył z wojskiem na terytorium Rzeczypospolitej i popierany przez swoich zwolenników wyruszył do Krakowa. Jednak do stolicy nie został wpuszczony. W tym samym czasie Zygmunt przybył drogą morską do Gdańska. Po wyjściu na ląd, wraz ze swoimi zwolennikami podążył w stronę Krakowa, w którym został przyjęty i koronowany 27 grudnia 1587 roku na króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego. Zwycięstwo Zygmunta Wazy ostatecznie przypieczętowała wygrana bitwa, stoczona 24 stycznia 1588 roku z oddziałami Maksymiliana Habsburga.

Przedstawiciele Wielkiego Księstwa Litewskiego wzięli udział w sejmie elekcyjnym, jednak nie oddali głosu na żadnego z kandydatów i nie uznali wyników wyborów. W dniach 8-17 listopada 1587 roku w Wilnie odbył się zjazd przedstawicieli stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego, który faktycznie stał się miejscem nieformalnych wyborów władcy. Udział w zjeździe wzięło około stu delegatów – senatorów, szlachty powiatowej i przedstawicieli magistratu stolicy Wilna, którzy osobiście głosowali na pretendentów do tronu, zwanych polskimi wybrańcami. Delegaci zjazdu wileńskiego podkreślili status Wielkiego Księstwa Litewskiego jako samodzielnego państwa w Rzeczypospolitej i prawo do

---

<sup>6</sup> Szerzej czyt. w: *Lietuvos istorija*, V, II, 5.4.1.

samodzielnej decyzji w wyborze najbardziej odpowiadającego władcy Rzeczypospolitej. Większość wyborców oddała swój głos na Maksymiliana Habsburga. Wileński zjazd z 1587 roku ujawnił o wiele większy stopień dojrzałości narodu politycznego w porównaniu z dwoma pierwszymi okresami bezkrólewia – szczególnie dotyczy to przedstawicieli szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego. Świadectwem tego jest odezwa szlachty, zgromadzonej w osobnej, lecz nie przeciwstawnej do Rady Panów, frakcji, do senatorów litewskich, w której przedstawiono program polityczny, wskazujący, w oparciu o jakie wartościowe zasady należy dokonać wyboru między dwoma kandydatami do tronu Rzeczypospolitej.

Szlachta, określając siebie młodszymi braćmi, zachęcała senatorów litewskich do tego, by porozumieć się ze sobą i trzymać się razem, utworzyć wspólną delegację senatorów i przedstawicieli powiatowych, która spotkałaby się z kandydatami, starać się wybrać i nie zniszczyć jedności, stłumić szkodzący Rzeczypospolitej konflikt istniejący pomiędzy Polakami. Przy wyborze kandydata kierować się możliwością uzyskania większej korzyści dla Litwy, a także dbać o zachowanie pokoju z Moskwą i innymi wrogami. Głosować na tego kandydata, nawet bez narady z Polakami, którzy będą to musieli zaakceptować, za którym opowiedziało się Wielkie Księstwo Litewskie, czyli połowa Rzeczypospolitej. W przypadku koronacji władcy jeszcze przed przybyciem posłów litewskich, należało upewnić się, czy dany władca nie niesie ze sobą ryzyka szybkiej wojny, co było bardzo ważne dla Wielkiego Księstwa Litewskiego. Następnie należało przedstawić mu do zatwierdzenia przywileje oraz poprawiony Statut i przepisy prawne Trybunału, żądając przyrzeczenia w ich dotrzymaniu. W razie odmowy, nie zwracając uwagi na fakt koronacji, nie uznać takiego władcy Rzeczypospolitej i udzielić poparcia kandydatowi, który złoży przysięgę potwierdzenia wszystkich praw.

Wyraźnie sformułowanego na zjeździe wileńskim stanowiska, że Wielkie Księstwo Litewskie tworzy połowę Rzeczypospolitej dorównującą Królestwu Polskiemu, trzymała się delegacja litewska, której zalecono w grudniu 1587 roku prowadzenie negocjacji z pretendentami do tronu i ze zgrupowaniami partnerów unijnych. W trakcie negocjacji 22 stycznia 1588 roku osiągnięto potwierdzenie przywilejów nadanych przez Zygmunta Augusta, potwierdzających wszystkie prawa i swobody Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także uzgodnione w trakcie przedwyborczych rozmów punkty: równą zależność prawną Inflant od Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego (zostaną wyznaczeni komisarze, którzy dokonają podziału Inflant na dwie pod każdym względem równe połowy);

zatwierdzenie III Statutu Litewskiego; zatwierdzenie piętnastoletniego zawieszenia broni z państwem moskiewskim. W tytułaturze Zygmunta Wazy na drugim miejscu, po tytule król polski, umieszczono – wielki książę litewski, i dopiero później wymieniono jego prawa do tronu Królestwa Szwedzkiego.

W 1588 roku rozpoczął się nowy okres historyczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów – rządy przedstawicieli dynastii Wazów, pochodzeniem związanych z Jagiellonami.

Pierwsze bezkrólewia unaoczyły wiele problemów wynikających z obranej formy rządów Rzeczypospolitej Obojga Narodów, które stały na przeszkodzie jej wzmocnieniu. Wydobyły też fakt, że podstawy tego ogromnego, zajmującego ponad 800 tysięcy kilometrów kwadratowych państwa nie były trwałe, i społeczność polityczna tego państwa musiała je stworzyć. Po dziś dzień toczy się dyskusja historyków i prawników, w jaki sposób prawidłowo określić tę różnorodną Rzeczpospolitą. Proponowane są różne nazwy – monarchia mieszana (*monarchia mixta*), monarchia parlamentarna, Rzeczpospolita szlachecka, demokracja szlachecka, mieszane państwo albo starożytna *politeja*, wolne państwo (*libera res publica*) – jednak żadne z nich nie wyjaśnia nam w całości natury utworzonego bytu politycznego. Współczesna historiografia europejska do określenia państw tworzących na początku lat nowożytnych nieunifikowaną unię i składających się z kilku państw używa terminu *monarchia/państwo złożone*.

W pierwszym dziesięcioleciu po zawarciu unii lubelskiej społeczności polityczne Litwy i Polski, a także ich dążenia znacznie się różniły. Każda społeczność formułowała własne żądania do pretendenta do tronu, które wynikały z odmiennego pojmowania idei unii i stworzonej Rzeczypospolitej. W latach 1569-1588 społeczność polityczna Wielkiego Księstwa Litewskiego składała się z magnaterii i szlachty, która udowodniła, że chce i może zachować państwową, polityczną i prawną tożsamość litewską. Litwa dążyła nie do likwidacji Rzeczypospolitej Obojga Narodów, lecz do wzmocnienia w niej pozycji Wielkiego Księstwa Litewskiego jako pełnoprawnego i równego partnera Królestwa Polskiego oraz do odbudowy swej historycznej granicy. Zabranie w 1569 roku ziem państwa litewskiego i przyłączenie ich do Polski wzmocniło nieufność społeczeństwa Księstwa do swojego partnera, co miało negatywny wpływ na atmosferę wewnętrzną Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ten brak porozumienia pomiędzy częściami składowymi złożonego państwa osłabiał pozycję państwa na arenie międzynarodowej. Takiej pozycji Litwy nie możemy nazwać separatystyczną. Nie rujnowała ona unii, jednak nie uwzględniała swoich interesów z Polską, zmuszała do szukania



kompromisowych rozwiązań. Można powiedzieć, że nadal toczono dyskusje zapoczątkowane na sejmie warszawskim w 1563-1564 roku i lubelskim w 1569 w sprawie treści aktu unijnego.

Okres bezkrólewia z XVI wieku potwierdza, że sformułowane przez starą historiografię polską i dłuższy czas powtarzane przez historyków litewskich twierdzenia o istniejących sprzecznościach pomiędzy szlachtą a magnaterią Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także przejętym od szlachty polskiej modelu wewnętrznych stosunków, są nieuzasadnione. Dzisiaj większość badaczy zgadza się, że nie można istniejącego w Polsce modelu stosunków wewnętrznych, w których od pierwszej połowy XVI wieku wyraźnie widać aktywną pozycję i samodzielną działalność szlachty, przenieść na społeczność polityczną Wielkiego Księstwa Litewskiego, w ten sposób ryzykując narzucenie jej niewłaściwych cech i postaw. Z drugiej strony nie należy zapominać, że istniejąca razem przez 226 lat społeczność Rzeczypospolitej nie była statyczna, lecz zmieniała się. Z tego powodu również bezzasadnie byłoby wyobrażenie, że przedstawiony tu naród polityczny Wielkiego Księstwa Litewskiego z lat 1569-1588, jego postawa i stosunki ze społecznością polityczną partnerskiej Polski pozostały niezmiennie w wieku XVII i XVIII.